

Chiny aresztowały reżysera za tweet nawiązujący do masakry na placu Tiananmen

8 czerwca 2019

Według doniesień chińskie władze aresztowały dokumentalistę Denga Chuanbina po tym, jak opublikował na „Twitterze” zdjęcie butelki alkoholu z etykietą „64”, która nawiązuje do daty (4 czerwca 1989 roku) masakry na placu Tienanmen.

Masakra zakończyła kilkumiesięczne protesty studenckie w Chinach. Chiński Czerwony Krzyż oszacował, że zginęło 2700 cywilów, ale inne źródła podają dużo większe liczby. Poufny dokument rządu USA, który ujawniono w 2014 roku, podaje, że w ocenie wewnętrznej Chin liczbę zabitych cywilów oszacowano na co najmniej 10 454.

Butelka została zaprojektowana w 2016 roku w celu upamiętnienia 27 rocznicy wydarzeń z 4 czerwca. Trunek nazwano „8 wino 64”. Wymowa słowa „wino” w języku mandaryńskim jest taka sama, jak słowa „9”. Na etykiecie widać również obraz Nieznanego Buntownika wraz z hasłem „Nie zapomnij, nie poddaj się”. Precyzuje także, że alkohol pochodzi z Pekinu, ma 64% mocy i że leżał przez 27 lat.

Czterech Chińczyków – Fu Hailu, Zhang Jinyong, Luo Fuyu i Chen Bing – zostało aresztowanych w związku z projektem etykiety w 2016 roku pod zarzutem „podburzania do obalenia władzy państwowej”.

Proces Fu, Zhanga i Luo odbył się w kwietniu przed trybunałem ludowym średniego szczebla w Chengdu. Zostali skazani na trzy lata więzienia w zawieszeniu do czterech lub pięciu lat. Chen wciąż przebywa w areszcie, ponieważ nie przyznał się do winy.

Pomimo zawieszenia wykonania kary, troje pozostałych jest

wciąż nadzorowanych. „Fu Hailu, Zhang Junyong i Luo Fuyu po wyjściu na wolność po zawieszeniu wykonywania kary, zostali wyposażeni w bransoletki elektroniczne, które pozwalają kontrolować lokalizację, nagrywać dźwięk/wideo i mają karty SIM, które mogą przekazywać policji wszystkie informacje, obrazy i wideo w czasie rzeczywistym” – informuje kanał #ChengduWineBottleCase na „Twitterze”.

Reżyser Deng Chuabin został ostatnią ofiarą afery dotyczącej butelki alkoholu 64 przed 30. rocznicą 4 czerwca. Syczuańska policja aresztowała Denga w jego domu w piątek, kilka godzin po udostępnieniu na Twitterze zdjęcia butelki 64, jak podaje stowarzyszenie organizacji pozarządowych broniących praw człowieka, Chinese Human Rights Defenders (CHRD).

Mimo szybkiego usunięcia postu po trzydziestu minutach od publikacji reżyser odebrał telefon od policji, informuje CHRD. Funkcjonariusze skonfiskowali trzy telefony komórkowe, komputer, laptop, iPada, karty pamięci i aparat kompaktowy. Deng jest przetrzymywany w ośrodku detencyjnym w dzielnicy Nanxi (w mieście Tainan) z powodu „wszczynania kłótni” – to często podnoszony zarzut przeciwko krytykom rządu.

CHRD informuje, że policja zrobiła godzinny nalot na dom Denga, zabierając wiele elektronicznych urządzeń: „Ojciec Denga został wezwany na posterunek policji w mieście Peizhi. Kilku mężczyzn poszło z nim do domu i skonfiskowało wideo oraz zdjęcia. Przeszukiwali pokój Deng Chuabina przez ponad godzinę i zabrali 20 sztuk sprzętu elektronicznego, w tym ładowarki baterii. Zabrali nawet przewód elektryczny z urządzenia do gotowania ryżu. 21 maja na posterunku policji powiedziano ojcu Denga, aby nie zatrudniał prawnika dla syna.”

Deng, znany również jako Huang Huang, jest niezależnym reżyserem, który współpracował z innym pekińskim artystą, Ai Weiwei. Twierdzi, że już wcześniej był zastraszany przez władze – w 2015 roku zatrzymano go, by uniemożliwić mu wzięcie udziału w seminarium dotyczącym praw człowieka w Genewie.

4 czerwca 2019 roku minęło 30 lat od masakry na placu Tienamnen. Każdego roku chińskie władze podejmują różne działania przed zbliżającą się rocznicą, umieszczając zdeklarowanych dysydentów w domowym areszcie lub w areszcie.

Autorstwo: Hong Kong Free Press

Tłumaczenie: Aleksandra Włodarczyk

Na podstawie: Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: pl.GlobalVoices.org„